

NA WZGÓRZU

JEDNODNIÓWKA ZŁAZU FUNKCYJNYCH CHORĄGI PODKARPACKIEJ ZHP

RZESZÓW – BERDO, 18–22 SIERPNI 2023 R.



Rzuć wszystko i wyjedź w...

No właśnie gdzie? Odkryj nasze bazy!

**Harcerskie Laboratorium Przyrodnicze „NA KOPCU”,
37-470 Zaklików** – malownicza baza w sercu Puszczy Sandomierskiej, w którym czas umili szum rzeki i śpiewy ptaków.

Ośrodek „Bieszczadzki Trakt” ul. Korczaka 11, 38-700 Ustrzyki Dolne, w którym góry masz na wyciągnięcie ręki, również zimą i na nartach.

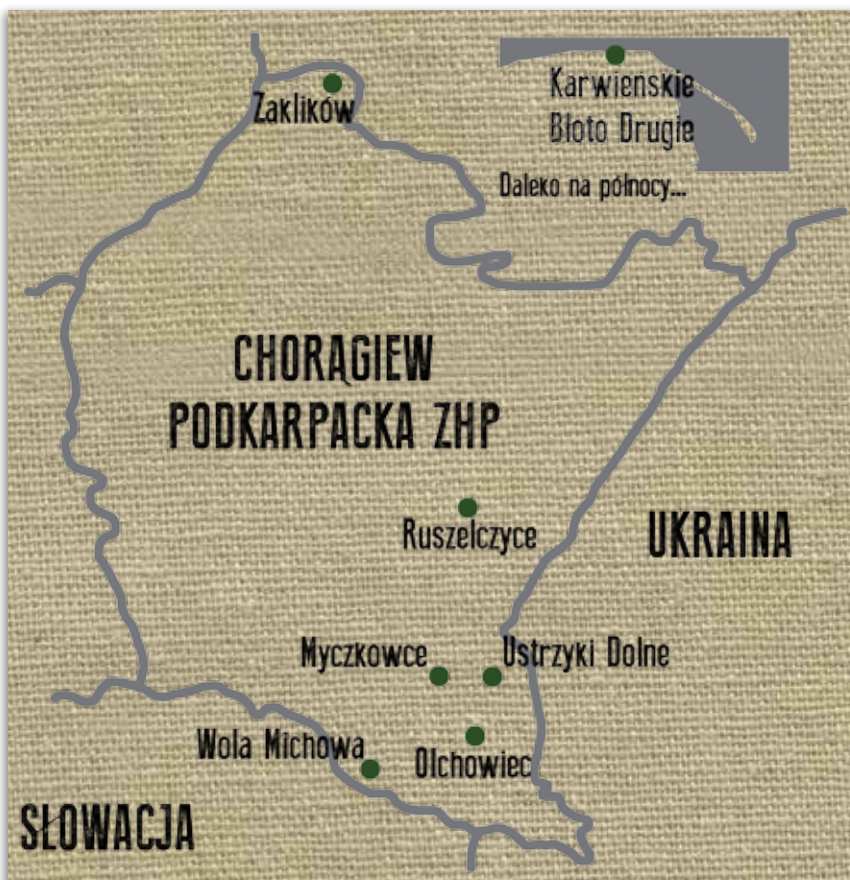
**Stanica Harcerska Hufca ZHP Tarnobrzeg w Olchowcu,
38-709 Chrewt** – idealne połączenie gór, połonin i jeziora.

**Baza Obozowa „Słoneczna Polana” Hufca ZHP Mielec,
Karwieńskie Błoto Drugie,
84-105 Karwia** – skąpana w promieniach słońca nadmorska polana na skraju leśnego rezerwatu.

**Ośrodek Szkoleniowo-Wypoczynkowy Hufca ZHP Ziemi Przemyskiej,
Ruszelczyce 13, 37-755 Krzywca** – zabytkowy podworski park i klimat niedalekiego wielokulturowego Przemysła, tu wszędzie czuje się historię.

Ośrodek BERDO Hufca ZHP Ziemi Sanockiej w Myczkowcach, 38-623 Uherce Mineralne – miejsce między dwoma zaporami, gdzie góra wpada do zalewu.

**Stanica harcerska Hufca ZHP Krosno, Wola Michowa 22,
38-543 Komańcza** – strumień, cisza, spokój i gwiazdy nad Bieszczadami.



Spotkajmy się
na szlaku przygody!



Od redakcji

Redakcja Jednodniówki „Na Wzgórzu” zawiązała się w trakcie trwania Praktycznego Kursu Redaktorów Prasy Harcerskiej zorganizowanego w Rzeszowie wiosną 2023 roku. Krótki czas kursu pokazał nam kursantom, że możliwe jest zorganizowanie redakcji składającej się z osób działających w kilku hufcach Chorągwi Podkarpackiej ZHP im. Olgi i Andrzeja Małkowskich. Przekonałiśmy się, że możliwe jest wymyślenie kształtu jednodniówki, wypełnienie jej treściami kilku autorów oraz ilustracjami.

Zespół nasz działa w składzie: pwd. Dominika Bąk (redaktor naczelna), pwd. Weronika Ludian, phm. Damian Gądek, HO Nadia Marczak, phm. Bogumiła Pikor. Działamy pod okiem phm. Marka Popiela – redaktora naczelnego kwartalnika „Skaut. Harcerskie Pismo Historyczne” w Tarnowie – oraz przy wsparciu hm. Judyty Komendy – komendantki Podkarpackiej Szkoły Instruktorskiej *Semper Fidelis*.

Wspólnie zamieniamy plany na rzeczywistość i z myślą o uczestnikach Zjazdu Funkcyjnych Chorągwi Podkarpackiej 2023, przygotowaliśmy pismo okolicznościowe wydane jednorazowo. Nosi ono tytuł „Na Wzgórzu. Jednodniówka Zjazdu Funkcyjnych Chorągwi Podkarpackiej”.

Spotkajmy się „Na Wzgórzu”, przywołajmy wspomnienie widoku stoków góry Berdo i jasnej tafli wody Jeziora Myczkowieckiego. To tu – w Ośrodku ZHP Berdo w Myczkowcach dla harcerzy z Chorągwi Podkarpackiej przygotowano program pełen wyzwań i inspiracji.

Zatrzymajmy się na moment i zapamiętajmy doświadczenia, które niesie ze sobą ten Zjazd Funkcyjnych. Niech pismo to będzie dla Ciebie jak głęboki oddech, który bierzesz przed wyruszeniem w drogę do swojego środowiska.

Redakcja Jednodniówki obrała spójny z ideą Zjazdu Funkcyjnych cel, jakim jest zainspirowanie środowisk do działania. Pragniemy podzielić się z Wami UCZTA SŁOWA, którą podczas Zjazdu określa się przestrzeń, gdy codziennie wieczorem zastępy biorą udział w programie wieczornym. Jest to pewnego rodzaju UCZTA, która posila funkcyjnego, zmęczonego całorocznym rytmem pracy. Teraz i Wy możecie podzielić się jej częścią z Waszymi środowiskami. Mamy nadzieję, że namacalna część tego wydania będzie nie tylko pamiątką, ale też pretekstem do rozmów. Zachęcamy do przekazania tej Jednodniówki Waszej komendzie hufca, radzie drużyny lub innemu zespołowi. A może opowiecie gawędę na zbiórce drużyny lub zastępu o tym wydarzeniu, inspirując się Waszymi przeżyciami?

Przed każdym ważnym wydarzeniem następuje czas przygotowań, tak i przed Zjazdem powstawała wizja tego wydarzenia, o której mówi komendantka Zjazdu pwd. Magdalena Nęcza. Kwestie dotyczące pracy drużyny i roli funkcyjnych w ZHP poruszamy w interesującej rozmowie *O kształceniu* z hm. Darią Froń – komendantką Chorągwi Podkarpackiej. Zachęcamy do odczytania gawęd, rozmów i opowieści umieszczonych na łamach Jednodniówki. Tutaj też poznacie zasady organizowanego przez nas konkursu na najciekawszą gawędę. Zapraszamy do lektury!

pwd. Dominika Bąk, HR

pwd. Magdalena Nęcza
Komendantka Złazu Funkcyjnych Chorągwi Podkarpackiej ZHP

NA WZGÓRZU — na stokach góry Berdo

Za oknem słyszę śpiew słowika, a przez koronkową wypłowiałą firankę mojej Mamy do pokoju zagląda słońce, pozostawiając białą kartkę papieru ciepłą od promieni. W tle wybrzmiewają kojące teksty wierszy polskich poetów, wyśpiewane przez współczesną wokalistkę, a ja zastanawiam się, co dziś realnie trafia do młodego człowieka – harcerza? Czego młody człowiek potrzebuje?

Przed nami kolejne wyzwania, choć wypływamy na doskonałe nam już znane wody. Kolejny raz nasze harcerskie ścieżki znajdują punkt styczny na Złazie Funkcyjnych Chorągwi Podkarpackiej ZHP. Największym wydarzeniu programowym, odbywającym się nieprzerwanie co dwa lata, od 2016 roku. To wydarzenie pełne inspiracji, wiedzy, przeżyć.

Tym razem w malowniczej przestrzeni Ośrodka Harcerskiego ZHP Berdo w Myczkowcach. To właśnie w tym miejscu stanie obóz „Na Wzgórzu”, dedykowany wszystkim funkcyjnym oraz tym przygotowującym się do objęcia funkcji.

Podkarpacka Kadra

Harcerstwo to wielkie środowisko braterskie, w którym starsi pragną stworzyć zdrowe i uszlachetniające otoczenie dla swoich młodszych braci i sióstr.

Stanisław Sedlaczek

Z tego wzgórza będzie rozpościerał się nam widok krajobrazu przyrodniczego, kulturowego i historycznego Bieszczad. To miejsce będzie centrum

naszych bliskich i dalekich wypraw. Wędrówek w terenie i wypraw w historię i kulturę regionu. Miejsce naszych narodzin, to nasze miejsce na ziemi. Tu są nasi przodkowie, nasza kultura i tradycja. To tutaj budujemy naszą harcerską tożsamość. Chcemy również, aby to miejsce było dobrze zorganizowane, bezpieczne, czyste, piękne i na zawsze pozostało własnością polskiego narodu.

Z dumą patrzę na ilość zgłoszonych osób, bo ta wysoka frekwencja pokazuje, jak dobrze się dzieje w naszej organizacji. Młodzi ludzie, funkcyjni – są żądni przygody i tych doświadczeń programowych, które w dużej mierze zawdzięczamy wypracowanym już od lat metodom. I choć żaden następny zjazd nigdy nie będzie wierną kopią historii, to celem samym w sobie pozostanie stworzenie zdrowego i uszlachetniającego otoczenia, a wypracowywana przez lata formuła zjazdu – zostanie zachowana. Program „Na Wzgórzu” wiedzie na szlak odkryć i przeżyć, zaś ten szlak – na jeden ze szczytów, które funkcyjni zdobywają na ścieżce indywidualnego rozwoju. Kulturowanie tradycji organizowania zjazdu, to przejaw dbałości o kondycję i ideę Harcerstwa. Harcerstwo wychowuje poprzez ideały, służbę, kontakt z naturą, umiłowanie i poznanie swojego kraju i regionu. Zjazd to inspiracja dla funkcyjnych, możliwość



Zjazd Chorągwi Podkarpackiej ZHP w Przemyślu. Fot. Magdalena Nęcza.

przeżycia niezapomnianej przygody wśród harcerskich przyjaciół.

Wielu funkcyjnych wzrasta w Harcerstwie, niosąc brzemień niełatwej, aczkolwiek zaszczytnej służby. Dziejąc wspólnie upływ czasu, w konsekwencji czego dokonuje się przemiana z młodej dziewczynki w młodą kobietę, z młodego chłopca, w młodego mężczyznę. Z funkcji zastępowego na funkcję drużynowego. Środowiska, w jakich na co dzień funkcjonują, pozwalają wzrastać i rozwijać się, przyjmować odpowiedzialność za siebie i innych, podejmować własne decyzje. Jedną z nich jest udział w złazie, otwartość na nowe propozycje, pomysły, realizacje. Również otwartość na propozycje z zewnątrz, przesiane przez sito Prawa i Przyrzeczenia Harcerskiego.

Bycie dla młodszych koleżanek opiekunką, podporą, autorytetem, aż w końcu przewodniczką we wszelkich poczynaniach oraz kształtowanie młodych charakterów według harcerskich zasad, było moim najpiękniejszym harcerskim doświadczeniem. Funkcja zastępowej, przybocznej, a później drużynowej – ukształtowała mnie, pozwoliła patrzeć na świat i ludzi inaczej, niż rówieśnicy ze szkolnej ławki. Nie trzeba daleko szukać, by widzieć, że wszędzie tam, gdzie pojawiają się harcerze, pojawiają się pozytywne różnice w zachowaniu, sposobie bycia, postawie.

To cykliczne wydarzenie inspiruje, ukierunkowuje i motywuje do dalszej pracy w swoich środowiskach. Stąd istotne już na etapie planowania zjazdu – było utworzenie zastępów z jednej drużyny harcerskiej, tudzież szczepu. Harcerska codzienność znajdzie odzwierciedlenie w pięciodniowym złazie – zastępy zjazdowe utworzą drużyny, a te kolejno szczepy, którym będzie przewodził komendant. To niepowtarzalna okazja do dzielenia się swoją wiedzą i doświadczeniem. Przeżycie zjazdu to kolejne ważne doświadczenie, ale i wartość sama w sobie. Motywacja do pracy nad sobą i przekraczania własnych granic.

Wartości nie są domeną przeszłości. Są również domeną teraźniejszości i przyszłości. Zapisane dziedzictwo kulturowe nie wymaga odwiedzin muzeum raz w miesiącu, ale wymaga zagłębiania się w historię i tradycje naszych przodków. To, co współczesne nie musi być złe. Trzeba tylko umiejętnie to wykorzystać – zachęcić młodego człowieka, by patrzył szerzej, korzystał mądrze i racjonalnie z wynalazków technologicznych.

Oderwanie młodego człowieka od przestrzeni cyfrowej wydaje się dziś misją. Tegoroczny program zjazdu został przygotowany tak, by to wypośrodkować. Stworzyć przestrzeń do doświadczenia, w szerokim wachlarzu możliwości. To działanie ma sens wy-

chowawczy. To sięganie gdzieś głębiej, pod powierzchnię i rozwijanie własnego intelektu.

Na koniec pozostawiam inspirację, której stale należy poszukiwać w literaturze, a którą ja sama zostałam zainspirowana: Dla drużynowych i przybocznych – *Wielka Gra Wodzów* i *Biegi harcerskie*. Dla zastępowych – *Harcerstwo to gra*. Inspirującą będzie także *Biblioteka Płaskiego Węzła*, a w niej zbiór opowiadań o Skautingu i książki Roberta Baden Powella. Przytoczę tu fragment jednej z nich:

Tu zatem podaję parę rzeczy, którymi skauting nie jest: Nie jest skauting organizacją dobroczynności dla osób z towarzystwa, prowadzoną dla dobra biednych dzieci. Nie jest szkołą z ograniczonym programem i przepisami egzaminów. Nie jest brygadą oficerów i żołnierzy mającą na celu wymuszanie dzielności w chłopcach i w dziewczętach. Nie jest agencją posłańców dla wygody publiczności. Nie jest wystawą, na której osiąga się powierzchowne wyniki przy pomocy zapłaty w postaci odznak honorowych, medali itp. To wszystko dotyczy strony zewnętrznej, podczas gdy wychowanie skautowe buduje się całe od wewnątrz.

Robert Baden-Powell

Co dziś realnie trafia do młodego człowieka, harcerza instruktora? Czy są to rękopisy wierszy, czy może ich treści wyśpiewane do współczesnego akompaniamentu? Żywię nadzieję, że odpowiedź znajduje się gdzieś pośrodku. Dziś trafiamy do nich My – Podkarpacka Kadra. To nasze 5 dni, nasze 5 minut. Wykorzystamy je mądrze i najlepiej jak umiemy.

Są miejsca i szlaki, do których chętnie wraca się wspomnieniami. Jestem przekonana, że takim miejscem będzie tegoroczny Zjazd Funkcyjnych Chorągwi Podkarpackiej ZHP.

*Z błękitnym niebem. Czuwaj!
Magdalena Nędza*



Braterski krąg. Fot. Magdalena Nędza.

hm. Judyta Komenda, HR

Kawiarenki

*Kawiarenki (na, na, na), kawiarenki (na, na, na)
Małe tak, że zaledwieś wszedł, zniżasz głos aż po szept*

Cudne rzeczy będą się działy w naszych złazowych kawiarenkach! Jakby chcąc jednym słowem je połączyć, to zostałaby nim... TOŻSAMOŚĆ¹ Bieszczadów i Harcerstwa.

Pustelnia Olgi

Widzicie drogę od jeziora na górę? Tam wśród drzew stoi ona – Pustelnia Olgi. To właśnie tam toczyć się będą rozmowy o naszej przeszłości i... przyszłości. To stamtąd będą się rozpościerać widoki na historię, postawy i wartości. To będzie to miejsce, gdzie ogarnięci własnymi myślami odpowiemy na pytanie: dlaczego i dokąd idziemy po harcerskim szlaku.

Tutaj też będziecie mogli poczęstować się inspiracją do tego jak pracować z Prawem Harcerskim i historią Harcerstwa na co dzień – w zastępie i w drużynie. By jednak nikt z nas nie zgubił drogi do naszych fundamentów, do Pustelni będzie prowadzić oznaczona ścieżka. Znajdźcie na niej przystanki

¹ *Tożsamość* – w odniesieniu do społeczności jaką tworzymy to ŚWIADOMOŚĆ tego co nas kształtuje, łączy i determinuje nasze działania. Tego co pozwala nam tworzyć wspólnotę.



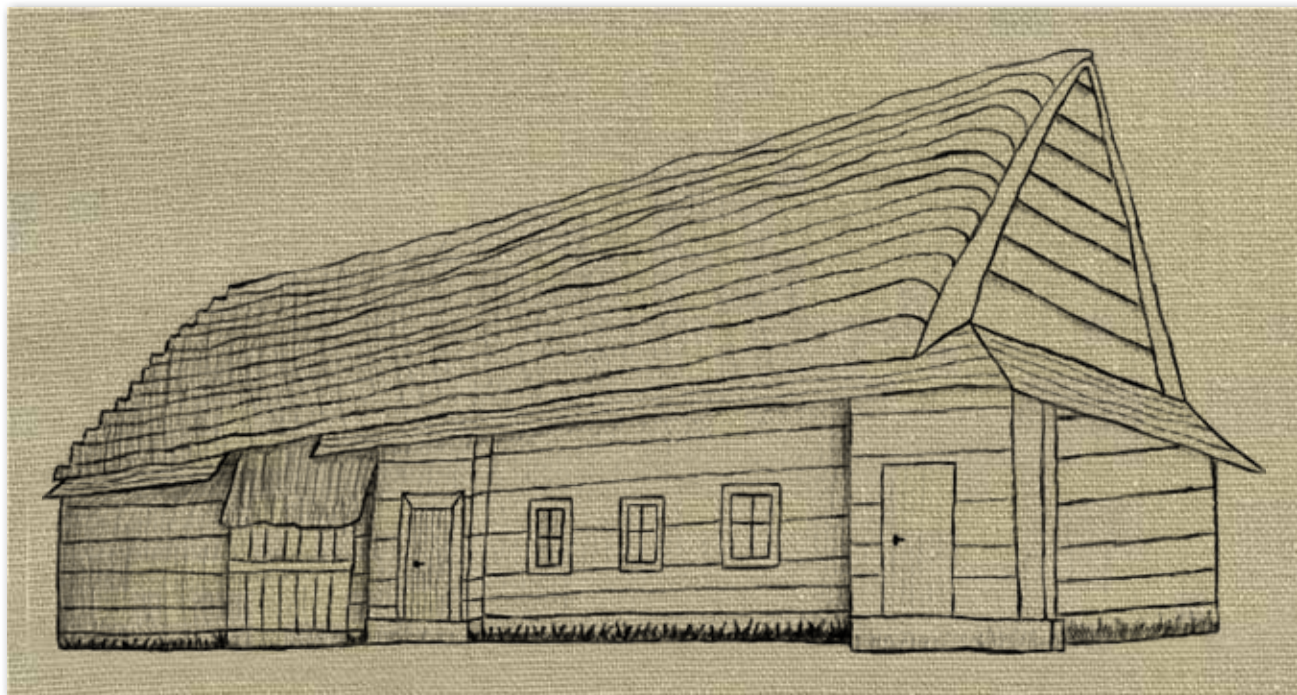
z życia Olgi i Andrzeja. Miejsca, w których postawili swoje stopy i zostawili wspomnienia u wszystkich tych, których spotkali na swojej drodze. Wypatrujcie ich uważnie!

Kawiarenka Nieistniejącej Wsi Bojkowskiej

Gdy będziecie wystarczająco uważni, odnajdziecie miejsce, w którym zatrzymał się czas. To kawiarenka Nieistniejącej Wsi Bojkowskiej, z której spoglądają na Was oczy Bojka i Bojkini. Możecie w nich dojrzeć to,



Jezioro Myczkowskie. Fot. Magdalena Nędza.



Chata bojowska. Rys. Nadia Marczak.

co kiedyś było bieszczadzką codziennością, a dzisiaj jest jedynie wyblakłym wspomnieniem, okraszonym niewyobrażalnym cierpieniem, jakie sprowadziła na Bieszczady Akcja Wisła. To ona bezpowrotnie zmieniła tętniący życiem krajobraz na pejzaż wysiedlonych wiosek.

Jeśli się dobrze rozglądnicie, zobaczycie widoczne między polami miedze, przydrożne krzyże z ukośną belką, oplecione chwastami cmentarze i jeżeli się Wam poszczęści, cerkwiska pełne barwinku. Ale nie zobaczycie już przy drodze bojowskiej chyży.

*W rozstrzelanej chacie rozpalilem ogień
Z rozwalonych pieców pieśni wyniosłem węgle
Naciągnąłem na drzazgi gontów błękitną płachtę nieba
Będę malować od nowa wioskę w dolinie.*

Wyobraźcie sobie, że stoicie przed drewnianą świątynią, której konstrukcja podzielona jest na trzy części. Nad każdą z nich migocze w słońcu kopuła. Wchodzicie do środka, czujecie chłód i widzicie przed sobą ścianę pełną ikon. Z ikonostasu spoglądają na Was uważne oczy świętych. Dzieli on wewnątrz cerkwi na część sacrum i profanum. Pierwsza owiana jest tajemnicą, natomiast druga to miejsce dostępne dla modlących się wiernych. Dlaczego? Szukajcie odpowiedzi w kawiarence!

Co nam przypomina o bojowskiej części tożsamości Bieszczadów? Krajka, którą obszyte są chorągwiane chusty.

Kraina Łagodności, czyli kawiarenka harasymowiczowska

A gdzie jeszcze możemy usłyszeć o losach bieszczadzkiego krajobrazu? W Krainie Łagodności, czyli kawiarence harasymowiczowskiej. Centrum naszych kulturowych aktywności.

*Zostanie tyle gór ile udźwignąłem na plecach
Zostanie tyle drzew ile narysowało pióro*



Przeczytacie tam niejedną wiersz i zaśpiewacie niejedną piosenkę inspirowaną bieszczadzkimi połoninami i barwnością tutejszego krajobrazu kulturowego. Ale to nie wszystko! Możecie podjąć wyzwanie i odnaleźć zapisane między wierszami Zasady Dobrej Zbiórki.

Każda z kawiarenek to nie lada Uczta – dla ducha, ciała i umysłu. To czas Spotkania z fascynującymi opowieściami, które mogą stać się dobrym *spiritus movens* do pracy w drużynie. I z górami. Jednak *Twoja opowieść o Bieszczadach nie zacznie się pisać od razu. Zedrzesz niejedne buty, zanim splotą się wątki, punkty na mapie połączą się w całość. Bo opowieści o Bieszczadach nie wyczytasz z przewodnika. Trzeba ją same-mu wydeptać, wypatrzeć, wysłuchać². Spotkaj się z nami „Na wzgórze”!*

Judyta Komenda

² Adrian Markowski, *Bieszczady dla tych, którzy lubią chodzić własnymi drogami*, Warszawa, 2021, s. 18–19.

pwd. Dominika Bąk, HR

Wywiad z Druhną hm. Darią Froń — Komendantką Chorągwi Podkarpackiej ZHP

Rozmawiam z Druhną hm. Darią Froń – Komendantką Chorągwi Podkarpackiej ZHP, która wcześniej pełniła funkcję zastępcy komendanta chorągwi ds. programu i pracy z kadrą. Obecnie jest przewodniczącą zespołu kadry kształcącej w hufcu Jarosław, z którego się wywodzi. Tam też pełniła wcześniej funkcję członkini komendy do spraw organizacyjnych oraz funkcję drużynowej drużyny grunwaldzkiej.

Rozmowa dotyczy szeroko pojętego kształcenia harcerskiego.



Hm. Daria Froń na Zlocie Chorągwi Podkarpackiej ZHP, Przemyśl, 2022 r. Fot. Magdalena Nęcza

Pytanie: Druhno Komendantko, o czym myślałaś, jakie cele towarzyszyły Ci w czasie prowadzenia drużyny?

Odpowiedź: Zaczęłam prowadzić drużynę mając szesnaście lat. Przyznaję, świadome myślenie o celach wychowawczych, nie było mi bardzo bliskie. Pełniona funkcja drużynowej polegała na tym, że powielałam wzorce, które zostały mi przekazane przez moich wcześniejszych zastępowych i drużynowych. Miałam tę przyjemność, że wyrastałam w drużynie, którą później sama prowadziłam. W naturalny więc sposób przejęłam całą tradycję i charakter myślenia

o Harcerstwie, jaki był mi przekazany za młodu. O moich harcerkach i harcerzach myślałam, że powinni umieć stosować techniki harcerskie. Zatem praktykowałam zbiórki w terenie, czytanie mapy, rozpalanie ogniska. Bliskie mi też było umiłowanie przyrody. Starłam się okazywać i wpajać szacunek oraz zachwyty nad przyrodą. To jest coś bardzo ważnego i aktualnego, jeżeli chodzi o pracę w każdej drużynie. A z drugiej strony istotne było również głębokie podejście do historii i patriotyzmu. Praca właśnie z tymi zagadnieniami oczywiście wiązała się z poznawaniem postaw bohatera drużyny. Celem było wzbudzenie

poczucia, że harcerz chce być taki, jakim był bohater drużyny, starając się w jakimś stopniu go naśladować.

Pytanie: Wieloletnie doświadczenie Druhny w realizowaniu form kształceniowych wiąże się z refleksjami o potrzebach współczesnego drużynowego. Jakie trzy kompetencje są szczególnie warte rozwijania u drużynowych z perspektywy doświadczeń członkini zespołu kadry kształcącej i byłej drużynowej?

Odpowiedź: Są takie trzy elementy, które na pewno nie będą dla nikogo zaskoczeniem: pierwszą kompetencją, którą drużynowy powinien posiadać, jest umiejętność pracy z tożsamością,

kolejna to umiejętność pracy metodą harcerską, a trzecią jest umiejętność tworzenia harcerskiego programu dla swojej drużyny. Rozwijając tę myśl, dodam, że po prostu to są nieodzowne elementy harcerskiego systemu wychowania. Mówiąc o tożsamości, to mam na myśli całą pracę z historią i bohaterami różnego szczebla jednostek harcerskich oraz przekazywanie wartości i postaw poprzez pracę z Prawem i Przyrzeczeniem Harcerskim, a także z kodeksem wędrowniczym. Bez tych elementów nie można świadomie wychowywać harcerzy. Drugim elementem jest nasza metoda harcerska. Zasadniczo bez niej nasze działania nie będzie harcerskie. Zatem cechy metody harcerskiej są niezastąpione, ale nie tylko wybiórczo traktowane, ale każda z nich stosowana razem. Trzecim elementem jest program i umiejętność jego budowania. Powinien być on innowacyjny, ciekawy i jednocześnie kreatywny. Przede wszystkim powinien być jednak odpowiedzią na indywidualne potrzeby naszych harcerzy.

Pytanie: *Złaz Funkcyjnych jest skierowany szczególnie do rad drużyn. Są jednak środowiska, gdzie działanie rady drużyny nie jest powszechną praktyką. Co może przekonać drużynowych do zmiany sposobu myślenia o radach drużyn?*

Odpowiedź: Mogę powiedzieć jedynie, że zachęcam ich osobistym przykładem, bo wiem doskonale, że rada drużyny sprawdza się. Jest ona niezawodnym organem, który w drużynie funkcjonuje po to, aby młodzi ludzie – funkcjoni – uczyli się podejmowania decyzji i odpowiedzialności. Rada drużyny kształtuje poczucie wzajemnego szacunku w dyskusji. Daje ona przestrzeń, by rozumieć zdanie innych, a nie tylko swoje, aby mogli nauczyć się troski o młodszych od siebie. Rada drużyny jest po prostu podstawowym organem, który uczy samorządności, a na tym nam zależy, jeżeli mówimy o harcerskim wychowaniu. Dlatego rada drużyny jest elementem,

który powinien funkcjonować w każdej drużynie harcerskiej.

Pytanie: *Wstąpienie do drużyny harcerki lub harcerza, to początek ich rozwoju, zdobywania stopni i osiągnięcia wyższych funkcji. Pierwszą możliwą funkcją do objęcia w drużynie jest funkcja zastępowej/zastępowego. Jak najlepiej przygotować się na funkcję zastępowego? Bez czego nie zadziała system zastępowych?*

Odpowiedź: Myślę, że najlepiej wychowuje się zastępowego w drużynie. Bardzo dobrze, jeśli stanie się członkiem zastępu zastępowych, który działa w drużynie. Jest to przestrzeń do pracy wzajemnej między funkcyjnymi. Właśnie dla zastępowych to jest miejsce, gdzie zastępowy wdraża się w nową rolę, uczy po kolei wszystkich działań w zastępie. Przede wszystkim nabiera doświadczenia w prowadzeniu zbiórek i chłonie inspiracje do tego, w jaki sposób te zbiórki przeprowadzać i o czym one mogłyby być.

Bez czego nie zadziała system zastępowych? No oczywiście bez swojego wodza czyli zastępowego! To jest podstawa do tego żeby grupa chłopców czy dziewcząt zaczęła się rozwijać i zaczęła wspólnie działać. Bez przywódcy nie da rady tego uczynić.

Pytanie: *Wiem, że w trakcie tego wywiadu pod okiem Drużny szkolą się kursanci na Kursie na patent żeglarski Szkwiał 2023 nad Soliną. Temat wody pojawia się też na Złazie Funkcyjnych, bo w programie zaplanowane są zajęcia specjalnościowe na wodzie. Jakie cechy i wartości kształtowane są podczas zajęć wodnych?*

Odpowiedź: Specjalność wodna kreuje właściwie wszystkie możliwe sytuacje wychowawcze, które są znakomitą okazją do tego, aby pracować z Prawem Harcerskim. Jest wiele przykładów kształtowania postaw i wartości. Chociażby sumienność w wykonywaniu obowiązków, które są nieodzowne w trakcie pracy na łódkach czy na kajakach. Słowność w zobowiązaniu się do tego, że będziemy pełnić wachtę i na tej wach-

cie w nocy nie zaśniemy. Wodniactwo uczy oczywiście postawy braterskiej empatii, zrozumienia dla bliźniego, miłości bliźniego, chociażby w momencie, kiedy na spływie kajakowym ktoś przemoczy wszystkie ubrania i nie ma już zapasu czystych i suchych ubrań. Wtedy trzeba się z nim po prostu podzielić tym, co wspólnie wszyscy jeszcze mamy i czym podzielić się możemy. Więc właściwie możemy mówić, że na wodzie ma zastosowanie każdy punkt Prawa Harcerskiego. Woda uczy też karności rozumianej w kontekście samodyscypliny bardziej niż karności jedynie względem przełożonego. Choć ten aspekt oczywiście jest bardzo istotny, szczególnie na jachtach, kiedy trzeba słuchać po prostu kapitana dowodzącego, ale myślę tutaj też o karności względem samego siebie, czyli o samodyscyplinie, gdy człowiek musi wykonać te obowiązki, których podjął się w trakcie rejsu czy spływu kajakowego.

Mówiąc szerzej, to generalnie każda praca w obrębie wszystkich specjalności jest szkołą charakteru i szkołą kształtowania charakteru poprzez walkę z własnymi słabościami. Jest też miejscem zdobywania umiejętności i rozumienia siebie. Jeszcze wiele innych cech i postaw na pewno mogliśmy tutaj wyróżnić.

Pytanie: *Co powiedziałaabyś szesnastoletniej Darii Froń, gdy obejmowała funkcję drużynowej?*

Odpowiedź: Chętnie powiedziałaabym tej szesnastoletniej dziewczynie żeby miała odwagę w noszeniu granatowego sznura, żeby dbała o swoich harcerzy, żeby patrzyła na nich przez pryzmat ich indywidualnych potrzeb i na pewno, aby dbała o to, aby na ich twarzach gościł uśmiech, satysfakcja ze zdobytych stopni harcerskich i z dobrze wypełnionej harcerskiej służby.

Bardzo dziękuję za rozmowę. Pozostaje mi życzyć wszystkiego dobrego i pięknych rejsów!

Czuwaj!
Dominika Bąk

Po co nam kursy?

Każdy z nas chętnie zdobywa nową wiedzę. Taka już nasza harcerska natura. Cały czas dążymy, żeby umieć i wiedzieć jak najwięcej. Szczególnie osoby, które zajmują się przekazywaniem wiedzy innym harcerzom. Każdy funkcyjny drużyny, hufca czy chorągwi chce przekazać swoim druhnom i druhom jak najwięcej umiejętności i teorii związanych z ich harcerskim rozwojem. Tylko teraz pojawia się pytanie. Skąd czerpać tę wiedzę? Tu z pomocą przychodzą nam wszelkiego rodzaju kursy, których w naszej organizacji mamy bardzo dużo. Zatem zastanówmy się wspólnie nad kilkoma kwestiami, które pojawiają się przy podejmowaniu decyzji o udziale w formie kształceniowej, jaką jest kurs.

Pierwsza i kluczowa sprawa, która nasuwa nam się od razu to, gdzie można szukać informacji o takich kursach. Wbrew pozorom mało osób wie, jak to zrobić, a tak naprawdę sprawa jest dość prosta. Oczywiście warto śledzić stronę internetową ZHP i Chorągwi Podkarpackiej. Dla bardziej zdeterminowanych polecam też odwiedzenie stron innych chorągwi, tam również pojawiają się ciekawe propozycje kursów. Kolejną możliwością, jaką dostajemy od naszego związku, jest założenie konta na Microsoft 365, w domenie zhp.net.pl. Rejestracja oraz posiadanie konta są zupełnie bezpłatne. Tam na SharePoint-cie mamy dostęp do kalendarium organizacji oraz większości chorągwi i hufców. Dobrą opcją jest też śledzenie grup na Facebooku takich jak ZHP, Harcerskie Kursy Ratownicze czy Harcerskie Kursy, oprócz ratowniczych. Na grupach możecie nie tylko szukać udostępnionych przez in-

nych harcerzy kursów, ale i sami możecie zapytać o jakiś konkretny, który Was interesuje. Społeczność, którą można znaleźć na harcerskich forach, jest zawsze bardzo pomocna i chętnie dzieli się swoją wiedzą o takich, czy innych wydarzeniach.



Wybór kursów, które możemy znaleźć w ZHP, jest naprawdę duży, a ceny są stosunkowo niskie. Poza kursem przewodnikowskim, drużynowych, zastępowych i przybocznych, możemy też wziąć udział w kursie redaktorskim, w którego ramach powstała ta jednodniówka, operatora ścianki wspinaczkowej, szycia za pomocą maszyny do szycia, a nawet spadochronowym. Możliwości jest sporo, wystarczy tylko chcieć i trochę poszukać w Intrenecie. Z pewnością każdy znajdzie coś dla siebie.

Jeżeli w twojej głowie pojawia się pytanie: Dobrze, brzmi świetnie, ale czy warto i czy jest mi to potrzebne?,

to spieszę z pomocą. Pewnie, że warto! Jest to wspaniała przygoda, która bardzo Cię rozwinie, ale i zapewni niezapomniane przeżycia, które pozostaną z Tobą na lata. Kursy, które przygotowują Cię do danej funkcji, to must have każdego, kto chce dobrze wykonywać swoją misję wychowawczą. Jak być dobrym zastępowym, czy drużynowym, tak naprawdę nie mając pojęcia, jakie wartości powinien przekazać i jak efektywnie pracować w swojej metodyce. Jednak nie zapominajmy też o kursach, które mają na celu poszerzyć nasze horyzonty. Takie kursy nadają się też idealnie jako wpis w CV, szczególnie dla osób, które dopiero zaczynają swoją przygodę z zawodem i chcą zdobyć doświadczenie. Jeżeli chodzi o rynek pracy, to cała wiedza, którą pozyskacie w naszej organizacji, może dość mocno podwyższyć wasze szanse. Jaki pracodawca nie zwróci uwagi na kogoś z wieloma kursami dotyczącymi branży, w której marzy Ci się praca? Warto też podkreślić, że kursy dla członków ZHP, często są dużo tańsze niż dla osób niezrzeszonych. Tak właśnie można zdobyć kwalifikacje ratownika wodnego po okazajnej cenie, a potem pracować na publicznym basenie.

Oczywiście, bardzo ważne jest, żeby kurs, którego uczestnikami jesteśmy był dla nas wartościowy i wniósł do naszej świadomości coś nowego. Jednym z przykładów takiego dobrego kursu, jest Kurs Zastępowych Hufca ZHP Ziemi Sanockiej, organizowany między innymi przez pwd. Krzysztofa Dudka, który opowiedział mi czego możemy dowiedzieć się na tym kursie. Całość oparta jest na metodzie harcer-

skiej. Nie brakuje wdrażania młodych do pracy z nowym SIM-em, nauki o bezpiecznym poruszaniu się na drogach, w górach. A także o tym, jak radzić sobie w przypadku napotkania dzikich lub bezpańskich zwierząt, czy jak ergonomicznie spakować plecak na wędrówkę. Podczas trwania kursu cały czas doskonalona jest umiejętność działania za pomocą technik harcerskich: rozpalanie ognisk, korzystanie z mapy, kompasu, czy gotowanie na ognisku, gdy dookoła leży gruba warstwa śniegu. To tylko wybrane for-

my zajęć, w których młodzież bierze udział. W tym roku odbyła się już druga edycja tego kursu, który zbiera swoje plony. Idealnym przykładem jest 19 WDH w sanockim hufcu, która liczy sobie 7 koedukacyjnych zastępów, które działają świetnie oraz są zgranymi zespołami. Każdy z zastępów był jego uczestnikiem i dzięki swojej wiedzy może tworzyć dobrze funkcjonujący zastęp. O ogromnym powodzeniu kursu może świadczyć też fakt, że w przyszłym roku powstanie Międzyhufcowa Szkoła Małej Kadry,

w której poza kursami zastępowych, pojawią się kursy dla przybocznych, które nie są tak powszechne jak te dla zastępowych.

Kończąc, chciałabym zachęcić Was do udziału w rozmaitych kursach, rozwijania się i poszerzenia swojej wiedzy. Wszystko, czego się dowiecie, zostanie z Wami na zawsze. Tak samo jak wspomnienia, które zdobywa się podczas takich wydarzeń. Życzę Wam wielu harcerskich przygód i do zobaczenia na szlaku.

Nadia Marczak

pwd. Dominika Bąk, HR

Dzień z kursu dla przyszłych drużynowych i instruktorów

Gwiazdnik 2023 to Kurs Przewodnikowski i Kurs Drużynowych harcerskich i starszoharcerskich, którego kolejna edycja odbywa się w odpowiedzi na potrzeby przyszłych instruktorów Chorągwi Podkarpackiej. Organizatorami są Hufiec Ziemi Sanockiej, Hufiec Brzozów, Hufiec Krosno. Kadre Kursu tworzą: hm. Judyta Komenda – komendantka kursu, hm. Kornel Komenda – zastępca komendantki kursu, pwd. Dominika Bąk, hm. Kamila Biednik, phm. Szymon Kowal, phm. Katarzyna Kołodziej.

Niedziela, 30 kwietnia 2023 r.,
Teodorówka koło Dukli

Słowami: *Wstaje dzień, brzaski zórz,
Z ponad gór, z ponad pól, z ponad mórz,
Płoszą cień, zbudź się już. Bóg jest tuż...*
obrzędowo rozpoczęliśmy nasz trzeci dzień kursowy. Piętnastu uczestników

oraz cztery osoby z kadry *Gwiazdnika* – Kursu Przewodnikowskiego i Kursu Drużynowych harcerskich i starszo-

harcerskich – zgromadziło się w Teodorówce – studenckiej chacie SKPB Warszawa, gdzie zjedliśmy śniadanie,



Chatka studencka, Teodorówka koło Dukli, Beskid Niski. 2023 r. Fot. Marek Popiel.



Zajęcia w trakcie kursu prowadzi hm. Kamila Biednik. 2023 r. Fot. Marek Popiel.

by nabrać energii i sił przed zaplanowaną wędrówką na górę Cergową.

Zanim spotkaliśmy się na szlaku, przeżyliśmy niedzielną Mszę Świętą w pięknym dukielskim kościele pw. św. Marii Magdaleny. Punktem początkowym był parking na końcu miejscowości Cergowa. Z tego miejsca patrole kursowe wyruszyły na wędrówkę po wcześniejszej orientacji w terenie i pracy z mapą. Droga mijała w rytmie wykonywania zadań dotyczących poznawania metody harcerskiej. Ta metoda jest stosowana przez instruktorów ZHP w pracy, której celem jest wychowa-

nie. Wędrówka jest idealną formą zajęć, aby poprzez przeżycie, czyli przez praktyczne działanie na łonie natury, uczestnicy poznali sedno działania tej metody.

Nasze rozmowy i gawędy o łemkowszczyźnie wzbudziły zainteresowanie kilku turystów. W drodze nadarzały się też spotkania z grupami kursantów z równoległe odbywającego się kursu przewodnikowskiego i drużynowych drużyn H i HS *InForest* w Zawadce Rymanowskiej. Tego dnia była jeszcze okazja do wspólnego spędzenia czasu, m.in. podczas kolacji i wieczornego ogniska.

Deszczowa aura towarzyszyła nam od samego rana, więc jeszcze bardziej doceniliśmy przygotowany obiad i odpoczynek przy ciepłym piecu w chacie. Następnie odbyły się zajęcia popołudniowe, prowadzone przez druhnę Kamilę Biednik. Tym razem omawialiśmy rozwój psychofizyczny harcerzy. Kursanci przekonali się, że znajomość naturalnych potrzeb i świadomość etapów rozwoju są kluczowe w pełnieniu ich instruktorskiej roli.

Ostatnim punktem dnia było ognisko harcerskie z gawędą o Andrzeju Małkowskim, którą przygotował druh phm. Marek Popiel – redaktor naczelny tarnowskiego „Skauta”. Druh Marek opowiadał o bohaterach naszej chorągwi – Oldze i Andrzeju Małkowskich. Dzięki niemu poznaliśmy blaski i cienie ich życia. Była to cenna lekcja i okazja do przemyśleń na temat pracy nad sobą. Zasluchani kursanci dopytywali jakim Andrzej był towarzyszem broni, o ulubiony fragment życiorysu Andrzeja, o więź jaka tworzy się między badaczem historii a bohaterami. Zakończenie ogniska zostawiło w nas myśl: – oby więcej takich spotkań.

Niepostrzeżenie ponad głowami wzeszły gwiazdy i księżyc, ale mimo to nie kończyły się rozmowy przy ogniu. Dzień pełen ważnych doświadczeń i przeżyć dobiegł końca.

Do zobaczenia przy innym ogniu...

Czuwaj!
Dominika Bąk



Widok z chatki studenckiej na wieczorne ognisko. Teodorówka koło Dukli, Beskid Niski. Fot. Kornel Komenda.

Razem wrócić do domu

Choć to dopiero początek wspólnej przygody, Złaz niedługo dobiegnie końca. Możemy wyobrazić sobie wszystkie zajęcia, które czekają tutaj na nas, a także zakończenie tych pięciu dni. W naszych głowach będą rozbrzmiewać jeszcze dźwięki gitary, gromkie śmiechy, słowa mądrości zasłyszane podczas zajęć i szczere rozmowy prowadzone po cichu pod bieszczadzkim niebem. Przed nami te ostatnie wspólne chwile, głośne śpiewy, pakowanie plecaków, uściski na pożegnanie, tęskne spojrzenia.

Ale jak wrócić do domu, gdy tutaj tyle się wydarzyło? Po tych wszystkich warsztatach, wędrówkach, tańcach. Jak wsiąść do autobusu, gdy przed oczami mamy ostatnie ognisko, a serce wyrzywa się, by zostać w górach? Gdy wszystko robiliśmy razem z innymi harcerkami i harcerzami – wspólnie jedliśmy i spaliliśmy, zdobywaliśmy nową wiedzę i umiejętności. Gdy zwyczajnie żyliśmy razem, ramię w ramię, każdego dnia. Co nam z tego wszystkiego zostanie? Wiele fantastycznych wspomnień, ogromna dawka wiedzy, „plecak” doświadczeń, ale przede wszystkim przyjaźń ludzi, z którymi przeżyliśmy każdy moment tego Złazu. Wyobraźmy sobie teraz te chwile bez drugiego człowieka – ognisko w pojedynkę, jeden głos na koncercie, samotną wędrówkę. To ludzie sprawiają, że wszystko nabiera głębszego znaczenia. Bez nich nie byłoby Złazu Funkcyjnych, Drużyny Sztabo-

wej, uczestników. Nie byłoby naszej harcerskiej drogi czy samego Harcerstwa, które przecież opiera się na relacjach międzyludzkich.

Każdy z nas na swoim harcerskim szlaku spotkał wiele harcerek i harcerzy, którzy wnieśli coś do naszego życia. Pod wpływem niektórych relacji kształtowaliśmy siebie samych – wybieraliśmy pole służby, podejmowaliśmy się nowych wyzwań, zostawaliśmy instruktorami, a czasem zawracaliśmy ze złej ścieżki. Tworzyliśmy przyjaźnie, które są właśnie tym, co spaja całe Harcerstwo. Zapamiętaliśmy każdą pomocną dłoń, podaną podczas wspinaczki, słowa otuchy wyszeptane pod namiotem, spojrzenia pełne podziwu, łązy szczęścia podczas puszczenia iskierki, ponieważ są one wyrazem naszych przyjaźni zawiązanych w harcerskim kręgu. Są tym, co w istocie jest najcenniejsze.

Trzeba będzie jednak wrócić do domu, tak jak musimy zejść z góry, gdy weszliśmy na sam szczyt. I choć jesteśmy już zmęczeni i nogi odmawiają posłuszeństwa, nie możemy zostać na górze. Teraz także będziemy musieli wrócić ze Złazu, mimo że serce chce zostać. Czekają na nas nasze obowiązki, służba, którą pełniemy w swoim środowisku. Teraz jednak będzie nam łatwiej. Zostaliśmy wyposażeni w nową wiedzę i umiejętności, zdobyliśmy więcej doświadczenia, ale przede wszystkim spotkaliśmy ludzi, którzy dali nam swoją przyjaźń. „Na-

ładowani” od nich dobrą energią i siłą do działania, możemy przenosić góry, zdobywać własne szczyty, a co najważniejsze, z zapalem pełnić służbę na swoich funkcjach drużynowych, przybocznych czy zastępowych. I gdy zabraknie nam sił, wystarczy, że odezwiemy się do przyjaciela.

– Co robimy, kiedy nasze serca cierpią? – spytał chłopiec.

– Otulamy je w przyjaźń, dzielimy łązy i wspólny czas, aż obudzą się na nowo, znowu radosne¹.

Nie wiemy, co przyniosą nam najbliższe dni spędzone wspólnie w Myczkowcach. Może wydarzy się wszystko, co zostało opisane w tej gawędzie, może tylko część. Może zdarzy się coś szczególnego, wyjątkowego albo nawet przykrego – coś innego dla każdego z nas, ale to od nas zależy, co z tego wyniesiemy, bo to my tworzymy wspaniałe chwile, które zostaną w naszej pamięci na zawsze.

Rozejrzyjcie się teraz wokół, popatrzcie po twarzach, zapamiętajcie siebie nawzajem i te wspólne chwile. Zawsze będziecie mogli do nich wrócić – wystarczy, że zamkniecie oczy, a znów powrócą szczere uśmiechy, ciepło ogniska, uścisk rąk, bieszczadzkie niebo sierpniowe. Skoro już musimy wrócić, wróćmy „razem” do domu.

Czuwaj!
Weronika Ludian

¹ Charlie Mackesy, *Chłopiec, kret, lis i koń*, Warszawa, 2019.

Konkurs na gawędę o przyjaźni

Harcerki i Harcerze!

W Harcerstwie przyjaźń to jedna z najważniejszych wartości, której się uczymy i pielęgnujemy. Chcielibyśmy dowiedzieć się, co dla Was oznacza przyjaźń. Zachęcamy wszystkich harcerzy i instruktorów Chorągwi Podkarpackiej ZHP do wysyłania swoich gawęd o tej tematyce. Konkurs rozpoczyna się wraz z publikacją pisma „Na Wzgórzu. Jednodniówka Złazu Chorągwi Podkarpackiej ZHP 18–22 sierpnia 2023”. Koniec przyjmowania zgłoszeń nastąpi

15 września 2023 roku.

Długość gawędy powinna być ograniczona maksymalnie do 350 słów. Gawędę należy przesłać w formie pliku .pdf na adres: damian.gadek@zhp.net.pl. Nagrodzone zostaną trzy najbardziej wyjątkowe gawędy. Nie zwlekaj i opowiedz nam swoją gawędę o przyjaźni!

Redakcja



PROGRAM

TARGÓW WYDAWNICTW HARCERSKICH

23 IX · 24 IX · 2023

BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH W RZESZOWIE

PRELEKCJE, WYDARZENIA PRZYCZYNNKI DO ROZMÓW

S O B O T A

10⁰⁰ · 14⁰⁰

NARZĘDZIOWNIK DRUŻYNOWEGO

MAREK GAJOZIŃSKI

GODZINA PREMIER

WYDAWCY

JAK PRACOWAĆ Z HISTORIĄ?

LESŁAW DALL

SKAUTING – CO CZERPAĆ OD ROBERTA BADEN- POWELLA. CZYM INSPIROWAĆ SIĘ DZISIAJ?

WAGGGS – DOMINIKA DASZYŃSKA

WOSM – PIOTR NIWIŃSKI

RODZAJE PRZYWÓDZTWA NA PRZYKŁADZIE OLGI MAŁKOWSKIEJ

KATARZYNA MARSZAŁEK

15⁰⁰ · 16⁰⁰

WIELKA GRA WODZÓW, O PROWADZENIU DRUŻYNY I ZASTĘPÓW

WIKTOR MARACEWICZ

SKAUTING DLA CHŁOPCÓW PO AMERYKAŃSKU. CZYLI JAK ERNEST THOMPSON SETON POPRAWIŁ BADEN POWELLA

PIOTR NIWIŃSKI

20⁰⁰ · 22⁰⁰

GAWĘDA O PUSZCZAŃSKIM WYCHOWANIU NA OBOZIE

MAREK KAMECKI

N I E D Z I E L A

09⁰⁰ · 12⁰⁰

O KRZYŻU HARCERSKIM

TOMASZ SIKORSKI

OFICJALNE ZAKOŃCZENIE TARGÓW

WARSZTATY TOWARZYSZĄCE

S O B O T A

15⁰⁰ · 16⁰⁰

JAK MOŻNA BADAĆ HARCERSTWO? SCHEMATY PANUJĄCE W BADAANIACH

URSZULA WARCHOCKA

HARCERSKI INSTYTUT BADAWCZY

HARCERZ JEST ZAWSZE POGODNY?

WYNIKI BADAŃ I PREZENTACJA

KSIĄŻKI HARCERSKA KULTURA

SMIECHU

KATARZYNA MARSZAŁEK



N I E D Z I E L A

09⁰⁰ · 12⁰⁰

WARSZTATY DLA DZIEWCZĄT I KOBIET, KTÓRE CHCIAŁYBY PISAĆ

KATARZYNA MARSZAŁEK

SĄD NAD MAŁKOWSKIM

JAROSŁAW BŁONIAŃZ



MOBILNA ŚCIEŻKA MAŁKOWSKICH

WYSTAWA O KOBIETACH
W ORGANIZACJI

A W MIĘDZYCZASIE...

HARCERSTWO TO GRA!
NIEDZIELNY TURNIEJ DLA ZASTĘPÓW

POKÓJ ZAGADEK
GRA MIEJSKA

ZACZYTAJ SIĘ
W HARCERSTWIE



ZACZYTAJ SIĘ W HARCERSTWIE



„Na Wzgórzu. Jednodniówka Złazu Funkcyjnych Chorągwi Podkarpackiej ZHP”, Rzeszów – Berdo, 18–22 sierpnia 2023 r.

Wydawca: Chorągiew Podkarpacka ZHP im. Olgi i Andrzeja Małkowskich

Redakcja: pwd. Dominika Bąk, HR – Nisko (red. naczelna), phm. Damian Gądek – Lesko,
hm. Judyta Komenda, HR – Sanok, pwd. Weronika Ludian, HR – Krosno,
Nadia Marczak, HO – Sanok, phm. Bogumiła Pikor – Nisko,
phm. Marek Popiel, HR – Tarnów (redaktor techniczny, projekt typograficzny, łamanie).

Autorka logo zjazdu: pwd. Julia Jurek, HR – Stalowa Wola

Projekt okładki, grafiki: Nadia Marczak, HO – Sanok

Adres redakcji: Komenda Chorągwi Podkarpackiej ZHP im. Olgi i Andrzeja Małkowskich,
tel. 17 853 67 31, email: podkarpacka@zhp.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone ©2023

Druk: Drukarnia drukujtotu.pl, ul. Lwowska 173, 35-301 Rzeszów



KOMITET
DO SPRAW
POZYTKU
PUBLICZNEGO



Narodowy Instytut Polityki
Publicznej



Regionalny Program
Wspierania Rozwoju Organizacji
Harcerskich (ROHiS)



Związek
Harcerstwa
Polskiego



Związek
Harcerstwa
Polskiego
Chorągiew Podkarpacka
im. Olgi i Andrzeja Małkowskich